

Sygn. akt II C 84/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lutego 2016 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach Wydział II Cywilny Ośrodek (...) w R.

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jarosław Klon

Protokolant: Agnieszka Lach

po rozpoznaniu w dniu 10 lutego 2016 roku w Rybniku

sprawy z powództwa małoletniej A. H. (1) reprezentowanej przez przedstawicielkę ustawową A. H. (2)

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w Ł.

o zapłatę

- 1) zasądza od pozwanego (...) S.A z siedzibą w Ł. na rzecz powódki A. H. (1) kwotę 5733,54 złotych (pięć tysięcy siedemset trzydzieści trzy złote 54/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 25 września 2012 roku do dnia zapłaty,
- 2) zasądza od pozwanego (...) S.A z siedzibą w Ł. na rzecz powódki A. H. (1) kwotę 73 000 złotych (siedemdziesięciu trzech tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 18 lutego 2016 roku do dnia zapłaty,
- 3) dalej idące powództwo oddala,
- 4) zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3617 złotych (trzy tysiące sześćset siedemnaście) tytułem zwrotu kosztów procesu,
- 5) nakazuje zapłacić (...) S.A z siedzibą w Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodka (...) w R. kwotę 3937 złotych (trzy tysiące dziewięćset trzydzieści siedem złotych) tytułem opłaty sądowej oraz kwotę 927,75 złotych (dziewięćset dwadzieścia siedem złotych 75/100) tytułem zwrotu wydatków sądowych.

UZASADNIENIE

W pozwie przeciwko pozwanemu (...) S.A z siedzibą w Ł. małoletnia powódka A. H. (1) reprezentowana przez przedstawicielkę ustawową A. H. (2) i przedstawiciela ustawowego Z. H. domagała się:

- zasądzenia na jej rzecz od pozwanego kwoty 6360 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 25 września 2012 roku,
- zasądzenia na jej rzecz od pozwanego kwoty 173 000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 25 września 2012 roku,
- zasądzenia od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W motywach swego roszczenia powódka przedstawiła swoje argumenty na poparcie swego stanowiska. (Pozew k. 3 – 11 akt sprawy)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o:

- oddalenie powództwa,

- zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Motywy stanowiska pozwanego znajdują się w aktach sprawy na k. 56 – 57 akt sprawy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 marca 2012 roku L. S. spowodował wypadek drogowy poprzez potrącenie na przejściu dla pieszych, między innymi, małoletniej powódki A. H. (1), która doznała urazu wielomiejscowego, wstrząśnięcia mózgu, obrzęku mózgu, niewydolności oddechowej, złamania szyjki kości ramiennej prawej i złamania poprzecznego kości udowej prawej z przemieszczeniem czyli ciężkich obrażeń ciała, określonych w art. 156§1 pkt.2 kodeksu karnego. Sprawca wypadku został skazany za ten czyn przez Sąd Rejonowy w Jastrzębiu – Zdroju na karę pozbawienia wolności z warunkowym jej zawieszeniem na okres 3 lat.

Dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Jastrzębiu – Zdroju z dnia 26 marca 2013 roku w sprawie II K 890/12 k. 21 – 22 akt sprawy,

Bezpośrednio po wypadku małoletnia powódka została przewieziona na oddział szpitalny w J. i w następnym dniu została przewieziona do K. – L.. Tam została poddana operacji zespolenia kości udowej prawej. Cztery dni przebywała w śpiączce farmakologicznej. Miała obrzęk mózgu i złamanie kości ramienia prawego. W czwartej dobie podjęto próbę wybudzenia jej ze śpiączki, ale udało się to dopiero w poniedziałek 2 kwietnia 2012 roku – w piątym dniu pobytu w szpitalu w K.. Z K., z oddziału intensywnej terapii, została przeniesiona na oddział ortopedyczno – chirurgiczny. Cały czas z dzieckiem przebywała matka, oprócz oddziału intensywnej terapii, gdzie były wyznaczone godziny pobytu. Po wybudzeniu powódka pozostawała jakby w dwóch światach. Miała napady agresji, kiedy to biła matkę i krzyczała na nią. Wyrwała się chciała zabierać rower i uciekać na rowerze. Prezentowała wrogość wobec matki i bliskich. Dopiero po okresie tygodnia doszła do siebie. Lekarze cały czas komunikowali, iż stan zdrowia powódki jest ciężki. Również ojciec dziecka odwiedzał córkę w szpitalu. 6 kwietnia 2012 roku małoletnia powódka została przetransportowana do Szpitala (...) w J.. Nie mogła się poruszać o kulach i matka musiała ją nosić, co skończyło się – w późniejszym czasie dla matki dziecka - operacją kręgosłupa. Po wyjściu ze szpitala 26 maja 2012 roku nadal powódka nie chodziła, jeździła na wózku. Uczyła się chodzić o kulach, jednak miała z tym problemy bo miała rękę unieruchomioną w orzezie. Przed wypadkiem powódka była dzieckiem bardzo wesołym, po wypadku stała się apatyczna i wycofana. Nie chciała wychodzić z domu i jedynie obecność matki dawała jej jakiś spokój. Cały czas wymagała obecności rodziny, również w nocy. Uskarżała się na ból głowy i brzucha. Przez długi okres czasu nie mogła uczęszczać do szkoły. Nadal wyraża niechęć do obowiązku szkolnego, bowiem w szkole czuje się odtrącona przez rówieśników, którzy wyśmiewają się z niej i wyzywają ją od kalek. Wcześniej małoletnia powódka bardzo lubiła pływanie na basenie i uczestnictwo w lekcjach wychowania fizycznego. Aktualnie nie jest w stanie przepłynąć nawet jednej długości basenu i unika lekcji wf. Wcześniej rodzice zastanawiali się czy nie posłać jej do szkoły sportowej – małoletnia powódka chodziła na rękach, potrafiła wykonywać różne figury gimnastyczne, co było jej pasją. Teraz nie chce ćwiczyć na wf i twierdzi, że się szybko męczy, co potwierdza jej matka. Matka dziecka podejrzewa, że posiadane blizny na prawym podudziu sprawiają, że małoletnia powódka nie chce ćwiczyć na lekcjach wychowania fizycznego. Rodzice dużo czasu poświęcają małoletniej powódce aby ta mogła się uczyć. Aktualnie z nauką nie ma problemu. Od czasu wypadku powódka stale jest rehabilitowana. Choć we wrześniu 2013 roku rehabilitacja została wstrzymana z uwagi na operację kręgosłupa matki. Powódka jest pod opieką poradni ortopedycznej i jeździ do K. L. na konsultacje lekarskie. Operowana noga jest dłuższa o 1 cm i w związku z tym pojawiła się dolegliwość w chodzeniu i staniu. Biegnąc małoletnia powódka lekko przeskakuje. Dłuższa noga doprowadziła do tego, że pojawiły się u dziecka problemy kręgosłupa. Nadal małoletnia powódka ma codzienne bóle głowy i brzucha. Z tej przyczyny jest ona pod stałą opieką poradni psychologiczno – psychiatrycznej w Ż. – ma to miejsce od stycznia 2014 roku. Wizyty są co tydzień a w kwietniu 2014 roku była przerwa. Wtedy powódka była na diagnostyce w K. L. w związku z arytmią serca. Powódka ma jeszcze bóle nóg i mięśni, które nasilają się wraz ze zmianą pogody. Ma problemy z chodzeniem w tym sensie, że się szybko męczy. Zawsze pozostaje w tyle za grupą.

Celem weryfikacji bólów głowy i brzucha zrobione zostały badania eeg głowy i usg brzucha. Wstępne badania nie wykazały i nadal szukana jest ich przyczyna. W ośrodku psychologiczno – psychiatrycznym powódka nie chce za bardzo współpracować. Nie chce nikomu obcemu mówić o tym co się z nią dzieje. Wcześniej była gwiazdą towarzystwa a teraz pozostaje z boku, nie chce jeździć na żadne wycieczki szkolne i uczestniczyć w szkolnych uroczystościach. Często jest przez rodziców przymuszana do kontaktu z rówieśnikami. Aktualnie matka nie jest w stanie jej pomóc, natomiast małaletnia powódka wręcz wymusza na matce codzienne zajmowanie się nią. Próby ostrej reakcji na zachowania się powódki niewiele dały. Gdy rodzice zmuszali ją do pójścia do szkoły reagowała angina, katarem i pozostawała w domu. Często się to powtarzało. Sposób zachowania się małaletniej powódki ma wpływ na zachowanie się jej starszej siostry. Fakt skierowania całej uwagi na małaletnią powódkę spowodował reakcję starszej siostry, która poczuła się odrzucona przez rodziców, co popsulo atmosferę w rodzinie, szczególnie pogorszyły się relacje siostr. Wcześniej relacje siostr były niezłe, bowiem były ze sobą żyte. Z kolei rodzice są zmęczeni procesem rekonwalescencji małaletniej córki a ich kalendarz jest zapisany wizytami u lekarzy. Powódka bierze dużo leków przeciwbólowych (na bóle brzucha i głowy).

Dowód: zeznania świadka A. H. (2) – rozprawa z dnia 25 czerwca 2014 roku i z dnia 21 października 2015 roku,

Rodzice małaletniej powódki jeździli do K. od 29 marca 2012 roku do wyjścia A. H. (1) z oddziału intensywnej terapii dwa razy dziennie do 4 kwietnia 2012 roku. Odległość tą pokonywali samochodem marki V. (...) o pojemności 1,6 V – odległość pokonywana to 188 – 200 km. Kiedy małaletnia powódka przebywała w K. L., już po wyjściu z oddziału intensywnej terapii, wtedy do K. dojeżdżał jej ojciec i wtedy woził też tam siostrę małaletniej powódki oraz jej babcię. Następnie już po przeniesieniu małaletniej powódki do J. przez okres 6 tygodni ojciec małaletniej powódki dojeżdżał tam w odwiedziny do córki. W trakcie wypadku małaletnia powódka straciła:

- kurtkę, która kilka dni przed wypadkiem została jej zakupiona, o wartości 150 złotych,
- jeansowe spodnie, o wartości 100 złotych,
- okulary, o wartości 260 złotych,
- rower o wartości 400 złotych.

W trakcie leczenia konieczne były wydatki na opatrunki, pieluchy i kosmetyki w kwocie około 300 złotych. Koniecznym był też zakup kul i podkładek odleży nowych, co kosztowało około 290 złotych. Na koszty parkingu w K. rodzice powódki przeznaczili kwotę 80 złotych. Za pobyt w szpitalu w K. matka małaletniej powódki zapłaciła kwotę 350 złotych a w J. 1580 złotych. Rodzice A. H. (1) zakupili dla niej modem internetowy, aby ta mogła mieć kontakt ze światem, co kosztowało 340 złotych. Aktualnie małaletnia powódka jeździ do przychodni ortopedycznej w K. oraz do poradni psychologiczno – psychiatrycznej w Ż..

Dowód: zeznania świadka A. H. (2) – rozprawa z dnia 25 czerwca 2014 roku i z dnia 21 października 2015 roku,

Małaletnia powódka jest aktualnie w stanie zdrowotnym po przebytych i wyleczonych z bardzo dobrym wynikiem urazie wielopostaciowym i wielonarządowym (przebyty uraz czaszkowo – mózgowy z obrzękiem mózgowia, przebyte złamanie bliższej nasady kości ramiennej prawej, przebyte złamanie kości udowej prawej wyleczone z powstaniem nierównej długości kończyn dolnych, kompensacyjnym wyboczeniu kręgosłupa niewielkiego stopnia). U powódki kompleksowa terapia doprowadziła do odzyskania dobrej sprawności i wyleczenie z bardzo dobrym efektem czynnościowym niemal wszystkich somatycznych skutków przebytego urazu. Istniejące obecnie skutki somatyczne pod postacią nierównej długości kończyn dolnych, powodujące kompensacyjne wyboczenie kręgosłupa można skutecznie i w sposób nieobciążający skorygować dobraną wkładką wyrównawczą do obuwia. Na obecnym etapie brak jest wskazań do operacji korekcyjnej długości kończyn a ewentualność takiego zabiegu winna być rozważana dopiero po zakończeniu wzrostu małaletniej powódki. W okresie bezpośrednio po urazie małaletnia powódka nie odczuwała wprost skutków wypadku z uwagi na stan nieprzytomności w jakim przebywała. Od okresu wybudzenia i przez okres późniejszego leczenia małaletnia powódka odczuwała dolegliwości zarówno somatyczne, jak i psychiczne. Dolegliwości te i problemy były tym dotkliwsze, że małaletnia powódka jest obecnie dzieckiem nastoletnim a w okresie

pourazowym była małym dzieckiem 8 – letnim, mającym zdecydowanie mniejszą kontrolę nad sobą i przeżywającym wszelkie problemy znacznie bardziej emocjonalnie niż osoba dorosła, już o ukształtowanej i zahartowanej życiem psychice. W obecnym stanie u małoletniej powódki mogą się utrzymywać umiarkowane meteoropatie, ale leczenie somatyczne jest u niej zakończone. Trwały uszczerbek na zdrowiu u powódki to 8 %.

Dowód: opinia biegłego A. A. k.350 – 354, 432-433 akt sprawy, opinia uzupełniająca – rozprawa z dnia 10 lutego 2016 roku,

U małoletniej powódki doszło do zaburzenia po stresie traumatycznym, które związane było z uczestnictwem w wypadku drogowym z dnia 28 marca 2012 roku a następnie wielokrotnych, długotrwałych hospitalizacjach, stanowiących również źródło stresu. Sytuacja wypadku była zdarzeniem nagłym i niespodziewanym oraz zachwiała znacznie poczucie jej bezpieczeństwa. Pojawiły się u niej kliniczne objawy traumy, które nadal się utrzymują i mają wpływ na funkcjonowanie psychospołeczne tj. zawężenie zakresu afektu, wycofywanie się społeczne, ograniczenie zainteresowania formami aktywności realizowanymi przez wypadkiem. U małoletniej powódki wystąpił też lęk separacyjny, lęk przed ciemnością, pobudzeniem afektywnym, podwyższoną drażliwością, wybuchami agresji a także budzeniem się w nocy. Koniecznym jest objęcie A. H. (1) opieką terapeutyczną, która winna się odbywać do momentu trwałego efektu.

Dowód: opinia biegłej K. Z. k. 390 – 397 akt sprawy, opinia ustna – rozprawa z dnia 2 września 2015 roku,

Sąd zważył co następuje:

Powództwo małoletniej powódki było co do zasady skuteczne, natomiast sąd nie podzielił argumentów powódki co do zasądzenia na jej rzecz całej żądanej kwoty zadośćuczynienia oraz całej kwoty wydatków. W zakresie ponad zasądzone kwoty powództwo zostało oddalone.

Bezspornym w sprawie było, iż:

- małoletnia powódka doznała obrażeń ciała opisanych w stanie faktycznym a sprawcą tych obrażeń był kierowca również wymieniony w stanie faktycznym, który został za to skazany wyrokiem wyżej opisanym,
- sprawca wypadku był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej i pozwany tą odpowiedzialność jako ubezpieczyciel przejął,
- małoletnia powódka leczyła się w kilku szpitalach i przeszła różne zabiegi opisane w stanie faktycznym,
- pozwany przyznał małoletniej powódce kwotę 27 000 złotych w zakresie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kwotę 100 złotych w ramach odszkodowania.

Spornym było, czy wypłacona kwota zadośćuczynienia odzwierciedla krzywdę jakiej małoletnia powódka doznała oraz czy kwota wypłaconego odszkodowania z tytułu kosztów leczenia oraz kosztów pozostałych była adekwatna do wyrządzonej szkody materialnej?

Rozważania dotyczące zadośćuczynienia.

Choć zasada odpowiedzialności nie była przez pozwanego kwestionowana trzeba jednak przedstawić reguły odpowiedzialności cywilnoprawnej, jakie mają zastosowanie w tej sprawie. Bezspornie L. S., był sprawcą wypadku z dnia 28 marca 2012 roku, co zostało potwierdzone skazaniem tej osoby za ten czyn, czyli sprawca odpowiada wobec małoletniej powódki w oparciu o reżim prawny czynów niedozwolonych, a w przypadku wyżej opisanego stanu faktycznego, zastosowanie mają tutaj normy prawnej art. 415 kc, 444 §1 i 2 kc oraz art. 445§1 kc. W odniesieniu do pozwanego odpowiedzialność cywilnoprawna wynika z umowy ubezpieczenia, jaka łączyła stronę pozwaną ze sprawcą wypadku. Fakt, iż taka umowa łączyła ubezpieczyciela i sprawcę wypadku był bezsporny. W tej sytuacji małoletnia powódka miała prawo jedynie od pozwanego dochodzić roszczeń z tytułu czynu niedozwolonego, jakiego dopuścił

się wobec niej L. S. a to w oparciu o treść art. 19 ustęp 1 w związku z art. 9 i 9a ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z dnia 16 lipca 2003 r.).

Przechodząc do roszczenia małoletniej powódki o zadośćuczynienie, trzeba podkreślić, iż w wyniku wypadku A. H. (1) doznała obrażeń szczegółowo opisanych w stanie faktycznym i niekwestionowanych przez stronę pozwaną.

Konsekwencją tych urazów była:

- długotrwała hospitalizacja i to w kilku różnych placówkach medycznych,
- konieczność długotrwałego leczenia powódki środkami przeciwbólowymi, które kontynuowane jest i aktualnie,
- konieczność wykonania skomplikowanego zabiegu operacyjnego prawej nogi,
- konieczność skomplikowanego leczenia urazu czaszkowo – mózgowego oraz kości prawego ramienia,
- eliminacja możliwości kontynuowania przez małoletnią powódkę normalnej edukacji stacjonarnej w jej macierzystej szkole podstawowej przez okres kilkunastu miesięcy,
- obawa i wstyd przed rówieśnikami – po powrocie do szkoły - a to w wyniku blizny pooperacyjnej na prawej nodze,
- zaprzestanie przez małoletnią powódkę uprawiania sportu (pływania, jazdy na rowerze),
- wycofanie się z życia szkolnego i relacji z rówieśnikami,
- głęboka trauma psychiczna, trwająca nadal.

Nadto u małoletniej powódki, w wyniku doznanych obrażeń, doszło do trwałego uszczerbku na zdrowiu a jego wysokość to w sumie 8% - co do stanu fizycznego – oraz (jak już wyżej zaznaczono) głęboka trauma psychiczna.

Po wypadku A. H. (1) nadal odczuwa bóle i to dosyć dotkliwe a są to dolegliwości głowy i brzucha. Te dolegliwości są częstą przyczyną nieobecności dziecka w szkole, co sprawia kolejne zaległości w nauce oraz konieczność angażowania całej rodziny w proces edukacji dziecka. Bardzo istotną konsekwencją wypadku jest wycofanie się dziecka z relacji z rówieśnikami oraz niechęć do uprawiania sportu. Trwałą konsekwencją jest nierówność kończyn, która może być eliminowana bądź to wkładką ortopedyczną bądź to zabiegiem operacyjnym, ale już po zakończeniu okresu wzrostu dziecka. O ile tego rodzaju zabieg będzie konieczny wiąże się on z długotrwałym, kilkumiesięcznym unieruchomieniem i kolejnymi dolegliwościami bólowymi. Szczegółowo opisał to biegły A. A.. Bóle głowy u małoletniej powódki pojawiają się w wyniku zmiany pogody, co z kolei sprawia jej drażliwość i jeszcze większą uciążliwość w relacjach z siostrą i rodzicami, bowiem kolejną konsekwencją wypadku jest pogorszenie się relacji w rodzinie dziecka. Do dnia dzisiejszego małoletnia powódka odczuwa lęk przed wypadkiem, objawia się to poprzez eliminowanie faktu wypadku z jej świadomości – małoletnia powódka nie chce o tej sytuacji rozmawiać, przy czym brak „przepracowania” tego stanu przez nią wspólnie z psychologiem, sprawia utrzymującą się traumę, co opisała w swej opinii biegła K. Z.. Nadal powódka ma trudności adaptacyjne – w relacjach z ludźmi jest wycofana i wstydliva, co poprzednio przed wypadkiem nie miało miejsca. Wiarygodność relacji świadka A. H. (2) w tym zakresie potwierdziła biegła psycholog K. Z. oraz biegły A. A.. Na marginesie należy podkreślić iż zarówno opinia A. A. jak i opinia K. Z. były w pełni wiarygodnymi dowodami, które pozwoliły na ustalenie stanu zdrowia powódki, w odniesieniu fizycznym jaki i emocjonalnym. Szczególnie ważne jest stwierdzenie biegłej K. Z., iż trauma u małoletniej powódki wymaga leczenia i to być może długiego – do uzyskania pełnego sukcesu, co może trwać nawet do czasu uzyskania przez dziecko pełnoletniości.

W zakresie psychiki i podejścia do życia małoletnia powódka:

- stała się osobą bardziej nerwową i zamkniętą a wcześniej była osobą otwartą i wesołą,

- jest bardziej wycofana w zakresie relacji z ludźmi, wcześniej – jak określiła to jej matka – była duszą towarzystwa,
- stała się osobą bardzo uciążliwą dla swych rodziców i siostry, co rzutuje na atmosferę panującą w rodzinie.

Wnioski te płyną z zeznań matki powódki oraz z przytoczonych opinii biegłych.

Zatem należało przyjąć, iż przed wypadkiem małaletnia powódka była:

- w pełni sprawna fizycznie,
- w pełni sprawna psychicznie,
- zaangażowana w relacje z rówieśnikami,
- osobą która, intensywnie uprawiała sport (pływanie i jazda na rowerze),
- osobą, która lubiła uczęszczać do szkoły i uczyć się,
- osobą, która miała bardzo dobre relacje z siostrą i rodzicami.

Po wypadku powódka stała się osobą:

- dotkniętą trwałym uszczerbkiem na zdrowiu, w wysokości wyżej opisanej,
- o chwiejnych nastrojach emocjonalnych, szczególnie gdy pojawiają się bóle głowy, czy też bóle brzucha,
- wycofaną z relacji z rówieśnikami,
- która zaprzestała uprawiania sportu,
- która uchyła się od obowiązku szkolnego i edukacji,
- która jest uciążliwą w relacjach z rodziną,
- osobą u której występuje trwała blizna na operowanej nodze.

Zestawiając ze sobą wszystkie czynniki związane z urazami jakich doznała małaletnia powódka w wypadku, konsekwencjami tego wypadku dla jej zdrowia fizycznego, konsekwencjami dla jej zdrowia psychicznego, w ocenie sądu kwota zadośćuczynienia winna wyrażać się kwotą 100 000 złotych. Pozwany wypłacił małaletniej powódce już kwotę 27000 złotych zatem do wypłaty pozostała kwota 73 000 złotych. Reasumując trzeba podkreślić, iż wypłacone przez pozwanego zadośćuczynienie dla małaletniej powódki jest zdecydowanie zbyt niskie. Zdaniem sądu, właśnie kwota 100 000 złotych odzwierciedla zmiany jakie zaszły w życiu małaletniej powódki, które z kolei spowodowały u niej tego rodzaju rozmiar krzywd, które wyżej zostały opisane. Ustalając wartość zadośćuczynienia sąd kierował się wypowiedziami doktryny – między innymi monografią A. Z. za szkodę niemajątkową – A. S. Oficyna Wydawnictwa (...) rok strona 182 oraz bogatym orzecznictwem sądowym w tej mierze, a to treścią wyroków:

1. Sądu Najwyższego - Izba Cywilna i Administracyjna z dnia 22 kwietnia 1985 r. II CR 94/85
2. Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 18 listopada 1998 r. II CKN 353/980,
3. Sądu Najwyższego - Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 10 czerwca 1999 r. II UKN 681/98OSNAPiUS 2000/16 poz. 626),
4. wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 3 listopada 1994 r. (II APr 43/94),

natomiast podstawą prawną do zasądzenia tego roszczenia były normy prawnej art. 444§1 i 445§1 k.c.

Roszczenie o zadośćuczynienie ponad tą kwotę (73 000 złotych) zostało oddalone, jako pozbawione podstaw faktycznych i prawnych.

Małoletnia powódka domagała się zasądzenia odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia od dnia 25 września 2012 roku. Sąd przyjął stan fizyczny, jak i emocjonalny małoletniej powódki oraz rozmiar jej krzywd na dzień wyrokowania i w tej sytuacji od dnia następnego po dniu wyrokowania zostały zasądzone ustawowe odsetki i to w oparciu o treść art.481§1 k.c. Znalazło to wyraz w punkcie 2 wyroku.

Ponad zasądzoną kwotę zadośćuczynienia powództwo zostało oddalone (pkt. 3 wyroku).

Rozważania co do roszczenia o zwrot kosztów dojazdu do szpitali, kosztów leczenia i innych kosztów z leczeniem związanych.

Stosownie do treści art. **Art. 444.** § 1. W razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu.

Z zeznań świadka A. H. (2) wynika, iż aby dojechać do szpitali zostały poniesione koszt zakupu paliwa na kwotę 2700 złotych do K. i 820 złotych na dojazd do J.. Do K. dojazdy trwały od 29 marca 2012 roku do 4 kwietnia 2012 roku i to dwa razy dziennie. Zatem jazda tam miała miejsce około 6 razy czyli 6 razy 200 km daje 1200 km. Od 5 kwietnia 2012 roku do 16 kwietnia 2012 roku 13 razy ojciec małoletniej powódki dojeżdżał do dziecka również do K. co daje 13 razy 94 km (47 km razy 2) co dawało 1222 km. Następnie ojciec dziecka jeździł z P. do J., gdzie dziecko przebywało 6 tygodni. Czyli 42 dni razy 20 km daje 840 km.

Sposób liczenia kosztów za przejechany kilometr, sąd wyliczył tak jak w Rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 25.03.2002 roku w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy (Dz. U. Nr 27, poz. 271 z późn. zm.), które obowiązywało jeszcze w czasie pobytu A. H. (1) w szpitalach. Na tej podstawie prawnej zwrot kosztów używania przez pracownika w celach służbowych do jazd lokalnych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy następuje na podstawie umowy cywilnoprawnej, zawartej między pracodawcą a pracownikiem, o używanie pojazdu do celów służbowych, na warunkach określonych w rozporządzeniu. Zwrot kosztów używania przez pracownika pojazdu do celów służbowych poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy, lub poza stałym miejscem pracy pracownika, określają przepisy w sprawie szczegółowych zasad ustalania oraz wysokości należności przysługujących pracownikowi z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju (§ 1).

Koszty używania pojazdów do celów służbowych pokrywa pracodawca według stawek za kilometr przebiegu pojazdu, które nie mogą być wyższe niż:

1) dla samochodu osobowego:

a) o pojemności skokowej silnika do 900 cm³ – 0,5214 zł,

b) o pojemności skokowej silnika powyżej 900 cm³ – 0,8358 zł;

2) dla motocykla – 0,2302 zł;

3) dla motoroweru – 0,1382 zł (§ 2).

W ocenie sądu ta regulacja prawna mogła mieć zastosowanie w tej sprawie dla celów rozliczenia zwrotu kosztów należnych małoletniej powódce. Samochód jakiego używał ojciec powódki to V. (...) o pojemności 1,6 zatem:

- 0,8358 złotych razy przejechana ilość kilometrów daje w sumie kwotę 2893,54 złotych i to już w sumie za dojazdy do K. i do J..

Małoletnia powódka a właściwie jej rodzice wydawali jeszcze pieniądze na kosmetyki, pieluchy, opatrunki i leki, dalej ortezę, podkładki i antyodleżynowe kule, parking, pobyt w K. A. H. (2), pobyt w J. A. H. (2) i Internet. W ocenie sądu wszystkie te koszty były związane z leczeniem małoletniej powódki, co wynika z zeznań A. H. (2) oraz potwierdził ich zasadność biegły A. A..

Daje to kwotę:

- 2893,54 złotych – koszty dojazdu,
- 300 złotych – kosmetyki, pieluchy, opatrunki i leki,
- 290 złotych – orteza, podkładki antyodleżynowe, kule,
- 80 złotych – parking,
- 350 złotych – pobyt matki w szpitalu w K.,
- 1580 złotych – pobyt matki w szpitalu w J.,
- 340 złotych – zakup routera mobilnego do korzystania z Internetu,

w sumie 5833,54 złotych.

Koniecznym było odjęcie od tej kwoty 100 złotych już wcześniej przez pozwanego powódce wypłaconych, co daje kwotę 5733,54 złotych. W ocenie sądu taka kwota winna być małoletniej powódce wypłacona na podstawie art. 444§1 k.c. Znalazło to wyraz w punkcie 1 wyroku. Ponad kwotę 5833,54 złotych roszczenie małoletniej powódki w tym zakresie zostało oddalone – pkt. 3 wyroku.

Powódka żądała zasądzenia odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 25 września 2012 roku, natomiast zostały one zasądzone od 29 września 2012 roku, co jest oczywistą omyłką pisarską, co zostanie sprostowane w odrębnym postanowieniu. Już 24 sierpnia 2012 roku małoletnia powódka wzywała pozwanego do spełnienia świadczenia w tym zakresie a pozwany stosownie do treści art.14 ustęp 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z dnia 16 lipca 2003 r.) winien wypłacić odszkodowanie w terminie 30 dni od zawiadomienia o szkodzie jakie złożył poszkodowany maksymalnie termin ten może wynosić 90 dni – ust. 2 tego artykułu. Natomiast od momentu wezwania do zapłaty, wykreowanego przez powódkę, do złożenia przez nią pozwu pozwany wypłacił jedynie środki w wysokości wyżej podanej. Powódka w wezwaniu dokładnie określiła kwotę odszkodowania i bez jakichkolwiek problemów pozwany pozwana mógł w terminie 30 dni zweryfikować jej żądanie czego nie zrobił i w tej sytuacji powódka miała prawo domagania się ustawowych odsetek od kwoty odszkodowania od dnia 25 września 2012 roku. Stąd orzeczenie o odsetkach jak w punkcie 1 wyroku stosownie do treści art. 481 §1 k.c.

W kontekście rozliczenia kosztów procesu to, zdaniem sądu należało zastosować tutaj art. 100 k.p.c. bowiem to od oceny sądu należała kwestia należnego powódce zadośćuczynienia i odszkodowania. Stąd też sąd włożył na pozwanego obowiązek zwrotu całości kosztów postępowania. Stąd na podstawie tej normy prawnej w związku z §2 ust.1 i §6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U nr 163, poz. 1349, z późniejszymi zmianami), sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3600

złotych tytułem wynagrodzenia za profesjonalną reprezentację oraz 17 złotych z tytułu opłaty od pełnomocnictwa. Znalazło to wyraz w punkcie 4 wyroku.

Do rozliczenia w tej sprawie pozostały jeszcze:

a) opłata sądowa

b) wydatki sądowe.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2010 r. poz. 90 z późniejszymi zmianami) opłatą sądową w wysokości 3937 złotych oraz wydatkami sądowymi w wysokości 927,75 złotych sąd obciążył pozwanego.

Sędzia Jarosław Klon

ZARZĄDZENIE

- odnotować, (fakt urlopu od 18.02.2016 roku do 26.02.2016 roku oraz zwolnienie lekarskie od 07.03.2016 do 11.03.2016 roku),

- odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć:

a) pełnomocnikowi powódki r.pr. P. K.,

b) pełnomocnikowi pozwanego,

- akta przedstawić asystentowi sędziego celem przygotowania postanowienia o wynagrodzeniu dla biegłego A. A.,

- akta przedstawić z projektem postanowienia,

R. 14 marca 2016